



Kraina Łęgów
Odrzańskich

Biuletyn Odrzański

2(10) 2013

Egzemplarz bezpłatny
ISSN 2299-6303

Rzeźba w dyni
Jolanta Chońska, Brzez Dolny

Produkt lokalny

**Animatorzy
dla najmłodszych**

**Zawody
o puchar suma**

**Dobre praktyki
z programu Leader**

**Konwent LGD
i włodarzy Dolnego Śląska**

Zimowi mieszkańcy Odry

Święto Łęgów w Miękini

Rozrywka

**Niespodzianka
dla najmłodszych**

www.lgdodra.pl



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Lokalna Grupa Działania
Kraina Łęgów
Odrzańskich



LEADER



LEADER



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Europa inwestująca w obszary wiejskie

Biuletyn Odrzański opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, oś IV LEADER, działanie 4.31 „Funkcjonowanie lokalnej grupy działania, nabywanie umiejętności i aktywizacja”
Instytucją Zarządzającą Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 — Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

„Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Kraina Łęgów Odrzańskich” jest grupą partnerów i przedstawicieli różnych środowisk z terenu Doliny Odry, których jednoczy wspólny cel jakim jest zrównoważony rozwój regionu, szczególnie obszarów wiejskich.

W skład LGD wchodzi partnerzy z 3 sektorów (samorządowego, biznesowego i społecznego) z obszaru 12 gmin. Są to gminy: Głogów (gmina wiejska), Pęcław, Rudna, Jemielno, Wińsko, Wołów, Brzeg Dolny, Ścinawa, Prochowice, Malczyce, Środa Śląska i Miękinia. Trójsektorowe porozumienie przedstawicieli tych sektorów liczy obecnie 44 członków.

Podstawowa działalność stowarzyszenia polega na wsparciu działalności mieszkańców z obszaru LGD zgodnie z Lokalną Strategią Rozwoju czyli dokumentem, w którym zostały zapisane cele, których osiągnięcie ma się przyczynić do zrównoważonego rozwoju tego obszaru. Opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju odbyło się wspólnie z przedstawicielami różnych środowisk z terenu Partnerstwa.

Stowarzyszenie wspiera poprzez typowanie do udzielania dotacji na projekty w ramach programów Leader oraz Fundusz Krainy Łęgów Odrzańskich (Program Działaj Lokalnie) i innych funduszy grantowych.

Program LEADER

W ramach programu mieszkańcy Krainy Łęgów Odrzańskich, mogą skorzystać z wsparcia w następujących działaniach:

Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej

Działanie w głównej mierze przeznaczone dla rolników, którego celem jest zwiększenie zakresu działalności i dochodów gospodarstw rolnych na terenie lokalnej grupy działania. W ramach tego działania można pozyskać dotację do wartości 100 tys. zł.

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

Działanie przeznaczone jest dla nowych oraz dla już funkcjonujących przedsiębiorców, których działalność znajduje się na terenie LGD. Działanie ma zapewnić sprawniejsze i efektywniejsze wykorzystanie przedsiębiorstw oraz wzrost zatrudnienia w sektorze gospodarczym. W ramach tego działania przedsiębiorca może pozyskać do 300 tys. zł. Wysokość dotacji uzależniona jest od liczby stworzonych etatów.

Odnowa i rozwój wsi

Działanie przeznaczone dla mieszkańców wsi i małych miasteczek polegające na poprawie wizerunku i funkcjonalności poszczególnych miejscowości. W ramach tego działania mieszkańcy przy współpracy z lokalnym samorządem mogą zmieniać przestrzeń publiczną zgodnie z własnymi potrzebami i oczekiwaniami. Na jedną miejscowość można pozyskać do 500 tys. zł.

Biuletyn Odrzański

Wydawca:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”
Plac Kopernika 6, 59-230 Prochowice
tel.: (76) 858 45 45, fax: (76) 858 54 54
e-mail: lgdodra@op.pl, www.lgdodra.pl

Redakcja biuletynu:

Teksty: Zbigniew Posacki
Zdjęcia: Zbigniew Posacki (str. 3, 6, 7, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19), Rafał Plezia (18), Paweł Flunt (12, 13), UMiG Brzeg Dolny (14), UG Jemielno (14), UG Malczyce (14), UMiG Środa Śląska (16), Karolina Krakowska (15), Andrzej Nowak (4), D i H Kamaszuk (5), Andrzej Sobera (3), Małgorzata Pietkiewicz (8-9), Paweł Kwaśniewicz (8-9), Antoni Knychala (8-9), Jacek Czepnik (w tle 19)

Zdjęcie okładki:

Opracowanie krzyżówki:

Leszek Rydz
Wkładka: Rysunki: Marysia Smutyło (20, wkładka – ptaki), teksty: Justyna Tracichleb

Opracowanie graficzne:

Dorota Bryja-Wiśniewska
Druk: Prographic Legnica, ul. Pszeniczna 13



Małe projekty

Działanie wspierające inicjatywy mieszkańców wsi i miast dla zmiany swojego otoczenia i warunków funkcjonowania. Małe projekty skierowane są na podnoszenie świadomości i jakości życia społeczności lokalnej, a także na rozwijanie turystyki lub rekreacji, twórczości ludowej, lokalnego dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i historycznego. W ramach działania istnieje możliwość wsparcia jednorazowego projektu do kwoty 50 tys. zł dotacji, ale nie więcej niż 200 tys. zł w całym okresie programowania (do 2014 roku).

Kolejny nabór odbędzie się w połowie stycznia przyszłego roku. Szczegóły dotyczące terminów naborów będzie można śledzić na stronie www.lgdodra.pl.

Szczegółowe informacje na temat poszczególnych działań można znaleźć w Lokalnej Strategii Rozwoju Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich” dostępnej na stronie www.lgdodra.pl.

Skorzystaj z animacji lub doradztwa w zakresie programu Leader

Skontaktuj się z naszym animatorem ds. przygotowywania projektów:

Kontakt: 76/858 45 45 lub 509 347 189

e-mail: t.sokolowski@lgdodra.pl
lub lgdodra@op.pl

Doradztwo w zakresie ochrony przyrody i krajobrazu dot. naboru tematycznego.

Andrzej Ruszlewicz, przyrodnik, animator Partnerstwa Krainy Łęgów Odrzańskich, specjalista ds. Natury 2000.

Kontakt: AndrzejRuszlewicz@lgdodra.pl

Więcej na www.lgdodra.pl



Dziedzictwo w Łęgach

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich” oraz Towarzystwo Ziemi Średzkiej zorganizowali w dniu 18 listopada seminarium popularno-naukowe pt. „Dziedzictwo historyczno-kulturowe w Krainie Łęgów Odrzańskich”. Seminarium miało otwarty charakter.

Odra jest geograficzną osią Śląska. Jej znaczenie, zwłaszcza gospodarcze i komunikacyjne, było zawsze dla osiadłych tu społeczności bardzo ważne. Inaczej niż dziś - chciałoby się powiedzieć. „W stronę Odry” - hasło powtarzane w wielu miastach rozsiadłych na jej brzegach, pozostaje ciągle bardziej hasłem niż rzeczywistością. Choć, trzeba przyznać, nabiera ostatnio treści, przynajmniej w inwestycjach służących turystyce i rekreacji.

Istnieje też szersze zainteresowanie wśród społeczeństwa wiedzą o rzece, jej przyrodzie i roli kulturowej. Wychodząc temu naprzeciw, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich” oraz Towarzystwo Ziemi Głogowskiej, zorganizowali w dniu 18.11.2013 r. w Głogowie seminarium popularno-naukowe pt. „Dziedzictwo historyczno-kulturowe w Krainie Łęgów Odrzańskich”. W zamierzeniu organizatorów stanowić ma ono początek szerszych działań popularyzacyjnych wokół wywołanej tematyki.

Seminarium odbyło się w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Głogowie, ul. Piotra Skargi 5.

Info i foto: Andrzej Sobera



Mieszkańcy wsi Święte w gminie Środa Śląska zrealizowali projekt pod nazwą „Bezpieczny plac zabaw”. Prace, w które zaangażowana była rada sołecka oraz grupa odnowy wsi, polegały na budowie ogrodzenia placu zabaw dla dzieci w centrum wsi o długości prawie 120 m.

Kontrola Komisji Europejskiej

Dziesiątego października gościliśmy w Krainie Łęgów Odrzańskich, a dokładnie w gminie Brzeg Dolny, kontrolę z Komisji Europejskiej. Wśród setek projektów, których realizacja została zakończona w ramach programu Leader, z działania „Odnowa i Rozwój wsi” wylosowany został projekt zrealizowany przez Gminę Brzeg Dolny pt. „Budowa Wiejskiego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w miejscowości Stary Dwór”.

Generalnie kontrola dotyczyła realizowania na terenie Polski Osi LEADER Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, była to pierwsza misja audytowa służb Komisji Europejskiej w tym zakresie, obejmowała zrefundowane wnioski o płatność w ramach działania Funkcjonowanie Lokalnej Grupy Działania, Odnowy i Rozwoju Wsi a także „Małych Projektów”. Na chwilę obecną nie mamy protokołu z kontroli wraz z wynikami - mówi Dyrektor Departamentu Obszaru Wiejskich i Zasobów Naturalnych z Urzędu Marszałkowskiego - Paweł Czyszczon.

Wraz z przedstawicielami Komisji, podczas kontroli obecni byli przedstawiciele z Ministerstwa Rolnictwa, Agencji Rozwoju i Modernizacji Rolnictwa oraz Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Kontrola oprócz dokumentów księgowych w gminie, obejmowała także tryb i zasady dokonywanego wyboru operacji przez Radę Lokalnej Grupy Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

Na zakończenie delegacja udała się do przedmiotowego projektu w Starym Dworze. Unijnym urzędnikom bardzo podobało się przywitanie przez zespół „Jodłówekki”, który nie tylko wystąpił w strojach ludowych, ale także zaprezentował próbkę swoich możliwości wokalnych. Widać też było, że budowa świetlicy była dobrym pomysłem, patrząc po zaangażowaniu społeczności lokalnej w jej wykorzystanie.

Drugi nabór tematyczny

rozstrzygnięty

Pod koniec października w siedzibie Lokalnej Grupy Działania w Prochowicach spotkali się członkowie Rady, żeby dokonać oceny wniosków złożonych w ramach drugiego w tym roku naboru tematycznego. W ramach czterech działań do rozdysponowania było 1,267 mln.

Nabory tematyczne mogły być realizowane dzięki przyjęciu dodatkowych celów zawartych w Lokalnej Strategii Rozwoju. Rozszerzenie LSR i wpisanie dodatkowych działań m.in. na nowe technologie informatyczne oraz proekologiczne pozwoliło uzyskać dodatkowe 5 mln na ich realizację w Krainie Łęgów Odrzańskich.

W ramach drugiego naboru z działań: „Małe projekty”, „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw” oraz „Odnowa i rozwój wsi” wpłynęło w sumie 40 wniosków, z czego najwięcej, bo 29 z działania „Małe projekty”.

Na podstawie dokonanej oceny przez członków Rady rekomendowano do dofinansowania 23 wnioski. Listy rankingowe mogą ulec jeszcze zmianie, gdyż wnioskodawcy mają prawo odwołać się od decyzji Rady. W przypadku, gdy nie wpłyną odwołania od decyzji Rady, obecne listy będą ostateczne.

Szczegółowe listy rankingowe znajdują się na stronie www.lgdodra.pl w zakładce Leader/konkursy.

W związku z tym, że cała pula środków w ramach naboru tematycznego nie została jeszcze wyczerpana, w przyszłym roku będzie kolejny nabór.

Tak więc już na początku roku odbędzie się nabór tematyczny oraz zwykły. Będzie więc można aplikować o środki według dodatkowych kryteriów jak również wszystkich, które są zapisane w Lokalnej Strategii Rozwoju. O dokładnym terminie będzie wiadomo w grudniu. Jest to bowiem uzależnione od dokładnej informacji z Urzędu Marszałkowskiego, ile środków nie zostało wykorzystanych w wyniku oszczędności „po przetargowych” lub ostatecznego niepodpisania umów. Zachęcamy więc śledzenie strony www.lgdodra.pl, a także profil Krainy Łęgów Odrzańskich na facebooku, gdzie informacje na bieżąco będą zamieszczane.

Bal Partnerstwa "Kraina Łęgów Odrzańskich" LATA 20

22 listopada na świetlicy w Krzelowie odbył się II Bal Partnerstwa Krainy Łęgów Odrzańskich. Tym razem damy w rękawiczkach, a panowie w eleganckich garniturach bawili się w stylu lat 20-tych.

Podczas imprezy wręczone zostały rzeźby - Lagi Pasterzy Krainy Łęgów Odrzańskich dla najbardziej aktywnych członków.

Relacja z Balu ukaże się w następnym numerze biuletynu. Już dziś można zobaczyć zdjęcia, które zamieszczone są na facebook'u na profilu Krainy Łęgów Odrzańskich.



Pamiątkowe zdjęcie podczas kontroli projektu w Starym Dworze, fot. Zbigniew Posacki



Naturalność i pochodzenie

Produkt lokalny jest nierozdzielnie związany z miejscem swego powstania. Ścinawa to miasto, które na Dolnym Śląsku kojarzy się z bluesem i patisonami. Zakład w Ścinawie to jeden z nielicznych producentów produktu tradycyjnego w Krainie Łęgów Odrzańskich. Co jest zaletą produktów tradycyjnych oraz co należałoby zmienić w promocji tych produktów, pytam Martę Postoń – współwłaścicielkę firmy rodzinnej Zakładu Handlu i Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Ścinawie.



Marta Postoń wśród wyrobów zakładu ze Ścinawy, fot. Andrzej Nowak

Z.P.: Wasz zakład może pochwalić się zarówno produktami lokalnymi, jak również tradycyjnymi. Jakie to są produkty i czym się różni produkt lokalny od tradycyjnego?

M.P.: Produkt lokalny to oznacza, że pierwotnym miejscem jego pochodzenia jest obszar, z którym jest kojarzony, z którym ściśle wiąże się jego historia. W naszym przypadku mamy do czynienia zarówno z produktem lokalnym, jak i tradycyjnym, czyli wytwarzanym wg tych samych metod i receptur od ponad 25 lat.

Produktem lokalnym jest oczywiście patison żółty. Wynika to z faktu, że w 2000 roku sprowadziliśmy nasiona i jako pierwsi w Polsce rozpoczęliśmy na naszym terenie uprawę i produkcję patisona żółtego. Obecnie produkt ten ściśle kojarzony jest z naszym miastem, co ma dla nas ogromne znaczenie. Jeśli chodzi o produkty tradycyjne to prym wiodą tutaj Ogórki konserwowe i Ćwikła z chrzanem – produkty te wytwarzane są od ponad 50 lat. Historia naszego zakładu sięga, bowiem 1958 roku.

Ogórki konserwowe ścinawskie wpisane zostały na Krajową Listę Ministerstwa Rolnictwa jako produkt Tradycyjny Dolnego Śląska. Był to drugi produkt po miodzie z Borów Dolnośląskich wpisany na listę. W chwili obecnej mamy na Dolnym Śląsku 39 produktów tradycyjnych.

Z.P.: Przetwórnia jest firmą rodzinną. Czy to jest klucz do sukcesu w produkcji lokalnych wyrobów ?

M.P.: Tak, w chwili obecnej, jesteśmy firmą rodzinną, to zdecydowanie pomaga w prowadzeniu firmy. Uważam, że w firmach o takiej strukturze łatwiej podejmuje się decyzje, pomimo czasami różnicy zdań, wynikającej chociażby z różnicy pokoleniowej, szczególnie te strategiczne dla firmy. Oczywiście duże znaczenie ma również kwestia zaufania.

Z.P.: Pozytywne wrażenia z pobytu w regionie oraz przekonanie o wartości regionu może skłonić odbiorcę do zainteresowania się produktem. Czy należałoby stworzyć markę lokalną pod szyldem której byłyby oferowane produkty z Krainy Łęgów Odrzańskich?

M.P.: Zdecydowanie tak, takie działanie przyniosłoby wymierne efekty zarówno dla regionu, jak i dla producentów.

Produkty lokalne opatrzone logo KŁO stałyby się wizytówką regionu, a produkty bardziej rozpoznawalne. Marka lokalna dla mieszkańców regionu stanowiłaby płaszczyznę do utożsamiania się z regionem, pośrednią możliwością tworzenia nowych miejsc pracy oraz gwarancją zakupu produktów wysokiej jakości, nie produkowanych na skalę masową. Natomiast turyści odwiedzający region mieliby szansę spróbować i kupić produkty inne, specyficzne dla naszego obszaru, a dla nich mało znane.

Znak marki lokalnej stałby się jednocześnie gwarancją wysokiej jakości produktu. Dla producentów stworzenie jednolitej marki byłoby szansą na szeroko rozumiane działania marketingowe. Każda forma promocji regionu, to również promocja produktów, udział w krajowych i zagranicznych targach oraz budowanie wizerunku produktu i regionu.



Z.P.: Co powinno się zmienić w przepisach prawa, aby nasze Polskie produkty tradycyjne były bardziej dostępne i konkurencyjne?

M.P.: Na dzień dzisiejszy nie ma w Polsce instrumentów chroniących producentów lokalnych.

Uważam, że powinno być to uregulowane przez ustawodawcę, że każdy nowy podmiot handlowy, mam na myśli markety, dyskonty sieciowe, którą rozpoczyna działalność na danym terenie, powinien wprowadzić do swojej oferty produkty regionalne z danego terenu.

I tak dla przykładu w naszym mieście jest 5 dyskontów sieciowych i w żadnym z nich klient nie może kupić naszych produktów..., bo polityka sklepów sieciowych nie zakłada sprzedaży do poszczególnych punktów regionalnych, tylko masowo do całej sieci. A tutaj niestety barierą stanowią opłaty sieciowe, „półkowe” oraz cena.

Bardzo często obserwując ceny niektórych przetworów w dyskontach, mając świadomość ile kosztują surowce, robocizna oraz inne koszty, zastanawiam się co tak naprawdę jest w środku. Czy może producent sprzedaje towar poniżej kosztów?

Niestety musimy mieć świadomość, że dobry produkt, to wysokiej jakości surowiec, a to kosztuje.

Uważam, że brakuje kampanii medialnej zachęcającej konsumentów do zakupu rodzimych, lokalnych produktów.

Z.P.: Produkty ze Ścinawy goszczą na targach, jarmarkach oraz w konkursach żywnościowych w regionie oraz poza granicami Polski. Jak do tej pory Wasze produkty otrzymały nagrody czy też wyróżnienia?

M.P.: Nie sposób wymienić wszystkich nagród i wyróżnień, ale najważniejsze były dla nas „Perła 2006” otrzymana na targach Polagra Food - za ogórki konserwowe ścinawskie oraz statuetka Orzeł Agrobiznesu – otrzymana, za jakość i promocję produktów w 2010 roku.

Ponadto otrzymaliśmy liczne nagrody w regionalnych konkursach m.in. „Nasze Kulinarne Dziedzictwo”.

Z.P. Dlaczego mieszkańcy Krainy Łęgów Odrzańskich powinni preferować produkty z naszego regionu? W czym są one wyjątkowe od podobnych produktów?

M.P.: Produkty nieprodukowane na masową skalę są jak już zaznaczałam wcześniej są wysokiej jakości, bardzo często wg. staropolskich receptur, smaczne, zdrowe, oryginalne.

Nasze ściawskie przetwory są produktami w stu procentach naturalnymi, nie używamy do produkcji konserwantów, sztucznych barwników, ulepszcaczy, utrwalamy produkt metodą pasteryzacji czyli temperatury. Opracowując receptury na nowe produkty optymalizujemy zużycie octu, cukru, soli ze smakiem wyrobu. Surowce do produkcji pozyskujemy od lokalnych rolników na podstawie zawieranych umów kontraktacyjnych, gdzie rolnik ma zapewniony zbyt, a my dobry surowiec.

Ponadto jako konsumenci musimy mieć świadomość, że kupując produkty ze swojego regionu, wspieramy jego rozwój, wspieramy rodzime rolnictwo, tworzymy pośrednio miejsca pracy i utożsamiamy się ze swoim regionem. Ja z racji swojej pracy mam „skrzywienie zawodowe” – zawsze czytam etykiety. Zwracam uwagę na skład produktu i producenta. Wybieram produkty polskie, od naszych lokalnych producentów.



Przyjazne pszczoły

Pszczoła miodna to owad nie tylko pożyteczny, ale przede wszystkim fascynujący. Tworzone przez pszczoły plastry, w których gromadzony jest miód, pyłek i gdzie dorastają larwy, są arcydziełem geometrii, a samo życie pszczół zadziwia złożonością i społecznym uporządkowaniem. To zainspirowało Państwa Kamaszuków 20 lat temu, żeby zająć się hodowlą pszczół. W ubiegłym roku postanowili bogatą wiedzę przekazywać szerszemu gronu mieszkańców. Wykonali edukacyjną ścieżkę pszczelarską w Godzięcinie (gmina Brzeg Dolny). O nowym produkcie regionalnym w Krainie Łęgów Odrzańskich rozmawiam z Danutą i Henrykiem Kamaszuk – właścicielami pasieki w Godzięcinie, pasjonatami pszczelarstwa.



Henryk Kamaszuk prezentuje uczestnikom wizyty pracę pszczół, fot. archiwum Henryk i Danuta Kamaszuk

Zbigniew Posacki: Każdy miód jest zdrowy i jak wiemy jest to najrwniejszy środek spożywczy, który nigdy się nie psuje. Co wyróżnia Wasze miody i wyroby pszczelarskie? Czy w Krainie Łęgów Odrzańskich można otrzymać regionalny miód?

Henryk Kamaszuk: Cechą wyróżniającą nasze produkty pszczele jest ich wysoka jakość potwierdzona badaniami, wiele nagród w konkursach, oraz nominacja naszego miodu lipowego do nagrody „Perły” w konkursie „Smaki Regionów – Nasze Kulinarne Dziedzictwo”. Nasze produkty pszczele wyróżniają się bardzo dobrym smakiem oraz aromatem. Natomiast czy w Krainie Łęgów Odrzańskich można otrzymać regionalny miód? Odpowiedź może być tylko jedna - oczywiście, że tak, na co ma wpływ zachowanie lasów łęgowych, bioróżnorodność roślin, bardzo dobre warunki glebowe i klimatyczne, co pozwala na pozyskiwanie wysokiej jakości zwłaszcza miodu lipowego. Może należałoby poczynić starania na wpisanie miodu lipowego na listę produktów tradycyjnych, wszak i Cystersi z pewnością jadaliby ten miód.

Z.P.: Wyroby pszczelarskie, jakie znamy to przede wszystkim miód. Jakie jeszcze wyroby możemy otrzymać od tych pracowitych owadów?

Danuta Kamaszuk: Jeżeli mówimy o produktach pszczelich to na myśl przychodzi miód. Jednak najważniejszą rolę pszczoła spełnia, jako zapylacz. Dzikie żyjących zapylaczki jest coraz mniej. Spowodowane jest to kurczeniem się miejsc siedliskowych oraz stosowaniem środków chemicznych, nie tylko w rolnictwie. Zapylanie przez owady upraw powoduje znaczny wzrost wielkości i jakości plonów. Ale wracając do produktów pszczelich, to należy wymienić: pyłek kwiatowy pozyskiwany przez pszczoły, skarbnicę witamin i minerałów, propolis czyli kit pszczelej – naturalny antybiotyk, wosk pszczelej, który paląc się jonizuje powietrze, mleczko pszczele posiadające doskonałe właściwości odżywcze i regenerujące, jad pszczelej z doskonałymi właściwościami przeciwzapalnymi oraz olejki eteryczne we wdychanym powietrzu udrażniające drogi oddechowe.

Z.P.: Skąd pomysł, żeby stworzyć taką ścieżkę edukacyjną? Czy chcecie promować zakładanie pasiek? To przecież dla Was potencjalna konkurencja.

D.K.: Pomysł zrodził się kilka lat temu podczas wyjazdu do Roztoczańskiego Parku Narodowego, gdzie spacerując po ścieżkach przyrodniczych stwierdziliśmy - a może ścieżka pszczelarska obok naszej pasieki. Podstawowym celem, który sobie postawiliśmy to pokazanie owadów (nie tylko pszczoły miodnej) ich cech oraz znaczenia dla środowiska i gospodarki. Jakim było nasze zaskoczenie, gdy zwiedzający ze zdziwieniem stwierdzali, że pszczoła nie jest żółta i wcale nie atakuje? Naszym zadaniem jest przekonanie zwiedzających o konieczności ochrony środowiska nie tylko owadów przez pokazanie, że owady to nie mordercy czyhający na człowieka. Naszym celem jest również promocja produktów pszczelich, co ma poprawić wielkość ich spożycia, które w Polsce jest małe. A przecież „miód to natury cud”, a ponadto produkty pszczele są niedocenianym lekarstwem. Jeżeli znajduje się chętny do założenia własnej pasieki to bardzo dobrze, bo w Polsce brakuje do pełnego napszczelenia około miliona rodzin pszczelich. Może Polska przestanie być importerem miodu.

Z.P.: Wykonanie takiej ścieżki to duże nakłady finansowe oraz dużo pracy? Czy mieliście pomoc? Jak była odbierana Wasza inicjatywa w środowisku?

H.K.: Ścieżka pszczelarska powstała dzięki Stowarzyszeniu Mieszkańców Wsi Godzięcin „Wspólna Sprawa” przy naszej pasiece. Na finansowanie ścieżki stowarzyszenie pozyskało fundusze z Fundacji Wspomagania Wsi w ramach konkursu „Ochrona Bioróżnorodności Naszą Szansą”. Podczas realizacji ścieżki spotkaliśmy się z dużą przychylnością władz lokalnych. Tu należy podziękować byłemu Burmistrzowi Brzegu Dolnego panu Aleksandrowi Markowi Skorupie oraz obecnemu panu Stanisławowi Jastrzębskiemu. Podczas prac na ścieżce bardzo licznie pomagali mieszkańcy Godzięcina i to nie tylko członkowie Stowarzyszenia. Również czynnie w pracach uczestniczyli Harcerze z Brzegu Dolnego, Wrocławia oraz Żmigrodu. Wiele roślin oraz eksponatów pozyskaliśmy nieodpłatnie od podmiotów gospodarczych i osób prywatnych.

Z.P.: Ścieżki edukacyjne to przede wszystkim plansze z opisem miejsca, historii. Co można spotkać wyjątkowego u Was? Dowiemy się u Was jak pozyskuje się miód? Dlaczego pszczoły żądają i jak ważna jest królowa?



H.K.: W naszym przypadku ścieżka pszczelarska to nie plansze, chociaż takie też posiadamy. Podczas pobytu u nas zapoznamy się z różnymi typami uli o różnej konstrukcji. Zobaczymy rośliny przydatne dla owadów: lipy, robinie akacjowe, ewodii, amorfy krzewiaste, perełkowce japońskie, tulipanowca, paulownie, głogi i wiele innych (również chronione), między innymi: kalinę koronową, kosaćce, śnieżyce wiosenną, przylaszczki, wiciokrzew pomorski i wiele innych. Na naszej ścieżce zobaczymy np. murarkę ogrodową, różne gatunki trzmieli i inne owady. Prezentujemy sprzęt pasieczny stary i nowy. Możemy zobaczyć pod mikroskopem części budowy pszczoły: nogę, skrzydełko itp. Oczywiście podczas każdej wizyty, jeżeli tylko dopisze pogoda pokazujemy pszczoły w ich naturalnym środowisku, czyli w ulu w odpowiednich ubraniach ochronnych. Na życzenie naszych gości rozpalamy ognisko z rusztem, na którym można upiec kielbaski. A jeżeli jesteśmy w pasiece to nie może obejść się bez degustacji miodów i innych produktów. Na wszystkie powyższe pytania znajdziemy odpowiedzi i na wiele innych.

Całość wywiadu dostępna jest na stronie www.lgdodra.pl



Stawiamy na smak i naturalność

Przez „produkt lokalny” należy rozumieć plody, wyroby i przetwory, dzieła specyficznej jakości ściśle związane z danym terenem. Jako Lokalna Grupa Działania chcemy podkreślić znaczenie produktów lokalnych w rozwoju obszarów wiejskich oraz zapoczątkować działania, które będą miały na celu zidentyfikować, promować i rozpowszechnić dystrybucję naturalnych soków z naszego obszaru. Jakiego wsparcia producenci lokalni oczekiwali od Lokalnej Grupy Działania oraz co wyróżnia produkt jakim są naturalne soki, owoce i przetwory z Lutyni (gmina Miękinia) pytam Panią Annę Słęczką z Gospodarstwo Sadowniczo „Anbol”.



Anna Słęczka, fot. Archiwum Anna Słęczka

Z.P.: Waszą dumą w produkcji jest..?

A. Sz.: Jakość! Poczynając od owoców, kończąc na soku. Jakość, którą zauważa klient wracający do nas.

Z.P.: Jabłka, soki są w każdym markecie. Co wyróżnia Wasz produkt?

A. Sz.: Wyróżnia smak, który uzyskujemy dzięki uprawie owoców w wolnej od przemysłu okolicy oraz stosowanie zasad Integrowanej Produkcji, czyli produkcji owoców, w której używanie środków ochrony roślin jest ograniczone. Używamy naturalnych sposobów do zwalczania szkodników, nie niszczymy pożytecznych drapieżców w naszym sadzie.

Oprócz tego wkładamy w naszą pracę wiele serca i zaangażowania, aby efekt końcowy był jak najlepszy. Szczerze mogę powiedzieć, że uprawa sadu to pasja moja i mojego męża. Dodatkowo sok tłoczony różni się zasadniczo od soków powszechnie dostępnych w sklepach. Nie jest produkowany z koncentratu, nie dodajemy wody, cukru ani konserwantów. Dzięki prostemu procesowi produkcji zachowuje większość wartości odżywczych owoców. Nasz sok jest faktycznie stuprocentowy.

Z.P.: Wasz sok nie zawiera żadnych dodatków sztucznych substancji, konserwantów itp, więc jak to się dzieje, że zachowuje świeżość nawet kilkanaście dni po otwarciu?

A. Sz.: To żadna magia. Trwałość uzyskujemy dzięki lekkiej pasteryzacji, a przy stosowaniu opakowań bag-in-box, dłuższą świeżość po otwarciu gwarantuje

nam unikalny zaworek. Wylewa on sok, a nie wpuszcza do opakowania powietrza, a to właśnie dostęp powietrza rozpoczyna proces fermentacji.

Z.P.: Konsument i jego gusta się zmieniają, w globalnym świecie odchodzi się od tradycyjnych pokarmów. Jak przekonać konsumentów, zwłaszcza tych młodych do spożywania naturalnych produktów?

A. Sz.: Zauważam zmianę w gustach klientów. Po okresie fascynacji żywnością mocno przetworzoną, coraz więcej ludzi, w dbałości o własne zdrowie i rodziny, wraca do naturalnych produktów, a jeszcze lepiej do produktów od rozpoznawalnych gospodarstw czy producentów. Dlatego tak ważne są nasze spotkania z klientami w czasie prowadzonych przez nas degustacji zarówno w czasie różnych jarmarków, jak też w sklepach, gdzie wprowadzany jest nasz sok. Ważne jest też, żeby namówić jak największą liczbę osób, do choćby spróbowania soku, bo jest on nie tylko zdrowy, ale też wyjątkowo smaczny. Największym komplementem dla mnie jest stwierdzenie, że smakuje jak u babci. Dlatego tą drogą zachęcam wszystkich do degustacji, jeśli tylko będzie taka możliwość, przekonacie się sami.

Z.P.: Jakiego wsparcia producenci lokalni oczekiwali od Lokalnej Grupy Działania?

A. Sz.: Każda możliwość zaprezentowania się na lokalnym rynku jest dla nas ważna. Tu jest nasz potencjalny klient. Dlatego z przyjemnością będziemy uczestniczyć w konferencjach organizowanych przez Krainę Łęgów Odrzańskich i wszelkich działaniach marketingowych.



Natura z Krainy Łęgów Odrzańskich

Miody, wypieki, soki, lody oraz rękodzieło w postaci instrumentów muzycznych, to tylko niektóre z produktów regionalnych z Krainy Łęgów Odrzańskich, które zostały zaprezentowane w Winnicy Jaworek w Miękinii, gdzie odbyła się Konferencja Odrzańska pt. „Produkt lokalny w Krainie Łęgów Odrzańskich”.



Konferencję otworzyli Rafał Plezia - prezes LGD oraz Marian Grzegorzczyn - wójt gminy Miękinia. Po oficjalnym otwarciu zaprezentował się Michał Zygmunt - muzyk i kompozytor. Swoją prezentacją wzbudził duże zainteresowanie, przedstawił bowiem projekt, w ramach którego wykonuje gitary z drzew występujących w Krainie Łęgów Odrzańskich. Dodatkowym efektem było zaprezentowanie, na jednej z wykonanych już gitar, brzmienia, a także twórczości muzyka.

Projekt wykonania instrumentów jest realizowany w ramach programu Leader, działanie „Małe projekty”, który został złożony do LGD na początku tego roku. Pomysł oprócz wykonania instrumentów zakłada powstanie strony internetowej, na której będzie instrukcja objaśniająca jak mieszkańcy będą mogli sami wykonać taki regionalny instrument.

Po tym muzycznym wejściu zostały zaprezentowane produkty żywnościowe, które coraz bardziej stają się wyróżnikiem Krainy Łęgów Odrzańskich. Są to wina z Winnicy Jaworek, Soki i przetwory owocowe z Lutyni, patisony i przetwory warzywne ze Ścinawy, czy też miody z łęgów odrzańskich. Wśród masowej produkcji środków spożywczych, produkty te wyróżniają się nie tylko pochodzeniem, ale także smakiem i wartością zdrowotną.

Dziś już nie wystarczy wprowadzenie nowego produktu. Klient musi mieć możliwość spróbować, że sok Lutyni, tłoczony bezpośrednio u sadownika, bez żadnych dodatków, to zupełnie inny smak, a także walory zdrowotne. Do tego dochodzi też wieloletnia tradycja, jak w przypadkach ogórków ścinawskich, czy przekazywana z pokolenia na pokolenie bogata wiedza na temat pszczół, jak w przypadkach Henryka Kamaszuk z Godzicina.

Konferencja pokazała ogromne zainteresowanie poruszonym tematem, ale też na przykładzie prezentacji Elżbiety Paślawskiej ze Stowarzyszenia „Ślężanie- Lokalna Grupa Działania” uwidoczniła, że do wspólnej promocji marki lokalnej pod szyldem wyrobów z Krainy Łęgów Odrzańskich” jeszcze trochę brakuje. Dlatego też podczas konferencji prezes LGD - Rafał Plezia zaprosił do współpracy w tym zakresie. Wyjątkowe walory naszego regionu, powinny zostać lepiej wykorzystane i wspólnie promowane, ale do tego potrzebne jest zaangażowanie producentów.

Do rejestracji produktów tradycyjnych zachęcała Izabela Michniewicz z Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu. Są to korzyści zarówno dla konsumentów (produkty o wysokiej jakości) jak również dla producentów (wspólna promocja). Dolny Śląsk w kraju zajmuje końcowe miejsca pod względem liczby zarejestrowanych produktów tradycyjnych. Z Krainy Łęgów Odrzańskich są tylko ścinawskie ogórki oraz tłoczony sok jabłkowy z Lutyni z Maciejowego Sadu.

Uczestnicy mieli możliwość spróbowania wielu lokalnych produktów z naszego



www.lgdodra.pl





Zimowi mieszkańcy Odry

Odra - rzeka gospodarowania przez ludzi - to wiemy. Często jednak zapominamy o tym, że jest to „dom” dla wielu zwierząt. O tyle istotny, że przechodni. Latem obserwujemy w dolinie Odry inne gatunki, dla których dostępność pokarmu i środowiska pozwala na odchowianie młodych, jesienią i wiosną jest to trasa wędrówek z północy na południe lub z południa na północ, zaś zimą dla wielu zwierząt stanowi zimowe „schronisko”.

Dlaczego jest tak ważna zima? Ponieważ, w zimie większość akwenów wodnych zamraża przy powierzchni, tym samym ptaki wodno-błotne tracą dostęp do pokarmu i bezpieczne miejsce, które chroni ich od drapieżników czworonożnych np. lisów. W tym czasie ptaki przelatują na rzeki, które w tym okresie później lub rzadko zamrażają, tym samym udostępniają jako pożywienie roślinność, bezkręgowce i ryby.

Dzięki takim zjawiskom i zachowaniom zwierząt stosunkowo łatwo je policzyć. Taki monitoring odbywa się w wyznaczonym miesiącu styczniu każdego roku, wtedy na wyznaczone odcinki rzek i zbiorniki wyrusza kilkudziesięciu obserwatorów, którzy dokonują liczenia ptaków. Wyniki liczeń nad Odrą (Wrocław - Głogów) z 2012 roku wskazują, że krzyżówka *Anas platyrhynchos* jest najliczniejsza i wynosi niemal 15 tysięcy osobników. Liczebności pozostałych pospolitych gatunków były następujące: gęś

zbożowa *Anser fabalis* (785 osobników), kormoran *Phalacrocorax carbo* (226 osobników), łabędź niemy *Cygnus alor* (85 osobników), czapla siwa *Ardea cinerea* (48 osobników), czapla biała *Egretta alba* (23 osobniki), zimorodek *Alcedo atthis* (3 osobniki), perkoz *Tachybaptus ruficollis* (2 osobniki). Rzadkimi gatunkami obserwowanymi podczas liczeń (także w innych latach) były: nurogęś *Mergus mergaser* (329 osobników), gagot *Bucephala clangula* (130 osobników), bielaczek *Mergellus albellus* (16 osobników), uhla *Melanitta fusca* (4 osobniki), ogorzałka *Aythya marila* (1 osobnik).

Bardzo ważnym niemal sztandarowym gatunkiem dla Krainy Łęgów Odrzańskich jest łabędź krzykliwy *Cygnus Cygnus*. Liczebność zimowej populacji, jest zasilana przez osobniki z północy i wschodu Europy. W 2012 roku stwierdzono 260 osobników na Odrze, między Głogowem a ujściem Baryczy oraz ok. 200 osobników żerujących na polach uprawnych.

Istnieje tu jedno z ważniejszych w Polsce zimowisk łabędzia krzykliwego!!!

Nie zapominajmy również o bieliku *Haliaeetus albicilla*, który w zimie odbywa gody, a jego liczebność szacuje się na 6-8 par w łęgach. Niespodzianką było liczenie w 2009 roku kiedy obserwatorzy doliczyli się na odcinku Brzeg | dolny Malczyce aż 16 osobników.

Niestety oprócz opisanych na wstępie warunków sprzyjających zimowaniu, ptaki spotykają tu również liczne i różnorodne zagrożenia. Działalność wędkarzy i myśliwych zostawia ślady stanowiące bezpośrednie zagrożenie dla ptaków wodnych, w postaci zerwanych żyłek wędkarskich oraz śrucin, również z amunicji myśliwskiej. Powodują one zagrożenia dwójakiego rodzaju. Żyłki z haczykami stanowią niewidoczne dla ptaków pułapki.

Żerujące kaczki i łabędzie zaplątują się wpływając w pozostawione żyłki.



Łabędzie krzykliwe fot. A. Knychala



Łabędzie nieme fot. Małgorzata Pietkiewicz



Łabędzie krzykliwe fot. Antoni Knychala



Krzyżówki fot. Paweł Kwaśniewicz

Przyczepiony do żyłki haczyk może zaczepić się w dziobie ptaka lub co gorsza w gardle (gdy próbuje połknąć ciężarek). Drugim zagrożeniem jest zatrucie łożem w wyniku połknięcia śrucin traktowanych przez ptaki jako gastroliity (kamyczki połknięte przez ptaki dla efektywnego trawienia). To zagrożenie dotyka też bieliki, które połkają ołów wraz z mięsem postrzelonych ptaków wodnych lub w padlinie. Rozwiązaniem tego problemu może być zastąpienie śrucin i ciężarków łożonych stalowymi, oraz - co oczywiste - nie pozostawianie śmieci na brzegach wód.

Nie płoszyć ptaków!

Duże ptaki wodne (łabędzie, gęsi) żerujące na rzepaku i ozimocie nie powinny być płoszone i niepokojone niepotrzebnie. Poważnym problemem jest też nadmierny rozwój turystyki, czyli nielegalne wjazdy pojazdami off roadowymi na siedliska m.in. łabędzi krzykliwych oraz penetracja siedlisk pieszo. Niesie to za sobą płoszenie ptaków na zimowiskach, w okresie w którym każda strata energii jest dla nich ryzykowna. Ważnym zagrożeniem są zaburzenia poziomu wody (głównie jej niski poziom utrzymujący się zbyt długo), które przyspieszają zarastanie starorzeczy.

Jeśli wspólnie zadamy od zachowanie siedlisk i minimalizowanie zagrożeń z całą pewnością będziemy mogli przez długi czas być dumni z sąsiedztwa tak znaczących ptaków nadodrza.

Małgorzata Pietkiewicz, Hanna Szwiercna



Nurogęś fot. Małgorzata Pietkiewicz



Czernica fot. Małgorzata Pietkiewicz



Kormoran fot. Paweł Kwaśniewicz

Perkoz dwuczuby fot. Małgorzata Pietkiewicz



Krakwa fot. Małgorzata Pietkiewicz



Łabędź krzykliwy fot. Antoni Knychala

POSZUKIWANY: Łabędź krzykliwy *Cygnus cygnus*

Podobny do łabędzia niemego. Różni się żółto-czarnym dziobem (ł. niemy ma dziób pomarańczowy), jest mniejszy i ma smukłą długą szyję. Zimą można spotkać go na uprawach rzepaku i kukurydzy w dużych stadach liczących nawet ponad 100 osobników. Często wspólnie z łabędziami niemymi. Nocuje na starorzeczach i rzece Odrze lub innych akwenach w pobliżu. Obserwacje łabędzi krzykliwych proszę zgłaszać do Małgorzaty Pietkiewicz na adres email: Cygnus.dolnsl@gmail.com lub do biura LGD KŁO. W zgłoszeniu prosimy podać miejsce obserwacji (miejscowość), datę obserwacji, oraz



Kraina
Łęgów
Odrzańskich

Łęgowe animacje



Łęgowe imprezy



Animatory w terenie

Praktycznie w każdej gminie animatorzy Krainy Łęgów Odrzańskich zapewniali dodatkowe atrakcje podczas lokalnych wydarzeń. Była to spora atrakcja, szczególnie dla najmłodszych mieszkańców naszego regionu, którzy chętnie angażowali się w zabawę. Ale animacje to nie tylko zabawa, to przede wszystkim edukacja na temat zwierząt czy roślin występujących w Łęgach Odrzańskich.

Animacje podczas imprez cieszyły się ogromnym zainteresowaniem dzieci, fot. Zbigniew Posacki



Zamów Animacje na swoją imprezę

Skontaktuj się z Ewą Smutyło
e-mail: edusilesia@gmail.com
tel.: 514 663 046

www.lgdodra.pl

Święto Łęgów na Festiwalu Łata

Kolejna edycja Święta Partnerstwa zawitała na południe Krainy Łęgów Odrzańskich. Tym razem w Miękini podczas corocznego, dwudniowego Festiwalu Łata, który połączony był ze świętem plonów. Oprócz występów muzycznych i kabaretowych, lokalnych stoisk, tradycyjnie odbył się Turniej Gmin Partnerstwa. Rywalizacja w turnieju trwała do ostatniej konkurencji. O wygranej zdecydował mecz piłkarski, w którym gospodarze nie pozwolili, żeby puchar w formie rzeźby opuścił ich gminę. Drugie miejsce zajęła drużyna Kwietna z gminy Malczyce, natomiast trzecie Krzydliny Wielkiej z gminy Wołów.

Atrakcji było co nie miara podczas Święta Łęgów, fot. Zbigniew Posacki



Kraina
Łęgów
Odrzańskich



www.lgdodra.pl





Złot i blues nad Odrą

W Ścinawskim Porcie odbył się szósty już Festiwal „Ścinawski Blues nad Odrą”, którego głównym inicjatorem i dyrektorem artystycznym jest niepełnosprawny Ścinawski Bluesman Dariusz „Daro” Łach. W trakcie imprezy muzycznej odbył się również zlot motocyklowy, na którym zjawilo się prawie 400 jednośladow.

Pierwszy dzień festiwalu był poświęcony konkursowi amatorskich zespołów Bluesowych. O nagrody rywalizowało 10 zespołów z całej Polski. Jury, po bardzo długich i burzliwych naradach przyznało główną nagrodę konkursu w postaci gitary Fender zespołowi Po Godzinach Blues Band z Polkowic, II miejsce zajął zespół Midnight Travel, a trzecie miejsce Blue Wave Band. Nagrodę Burmistrza Ścinawy na tegorocznej edycji festiwalu zdobył zespół Little They Know.

Na zakończenie pierwszego dnia festiwalu dla wszystkich miłośników Bluesa zagrał zespół Nocne Boogie, który trzykrotnie bisował na ścinawskiej scenie.

Drugi dzień muzycznej uczty bluesowej otworzyli zwycięzcy konkursu z IV Festiwalu Ścinawski Blues nad Odrą - zespół Nie Strzelać do Pianisty.

Następnie na scenie w ścinawskim porcie zaprezentował się pochodzący z Krakowa zespół Cheap Tobacco. Po nim na scenie wystąpił znany ścinawskiej publiczności zespół „Daro” Blues Band. Gościnnie na scenie wystąpiła niepełnosprawna artystka Ewelina Michurska-Bicka oraz saksofonista Jarosław Eric Levin. Zespół jak co roku został pożegnany ogromnymi brawami i owacjami, a prośbom o bis nie było końca.

Po Darku na scenie zagrali Boogi Boys, a następnie na scenie w Ścinawskim Porcie wystąpiła gwiazda wieczoru światowej klasy gitarzysta bluesowy Billy TK Jnr, który w Polsce jest po raz pierwszy i w naszym kraju zagra tylko dwa koncerty, pierwszy z nich odbył się właśnie w Ścinawie. Całość imprezy poprowadził już tradycyjnie Lech Bekulard.



Festiwalowi w Ścinawie towarzyszy niepowtarzalny klimat, fot. Paweł Flunt

Sukces po raz drugi zawiał do Ścinawy

Z całą pewnością tak można powiedzieć o Zlocie motocyklowym Blues nad Odrą który po raz drugi zorganizowała Motosilesia. Ponad 400 jednośladow odwiedziło ścinawski port tworząc niepowtarzalny klimat dla festiwalu bluesowego.

W ubiegłym roku całkiem przypadkiem z trasy po Polsce na zlotowisko zawitali Czesi, w tym roku przyjechali większą ekipą na 10 motocykli. Odgrają się powrotem w większym składzie. To nie była jedyna ekipa



Lśniące motocykle są nieodłącznym elementem festiwalu, fot. Paweł Flunt

z graniczników. Z sąsiednich Czech i Niemiec było wielu motocyklistów, ci z zachodniej granicy przyjechali z Berlina. Też wróca.

O zlotach motocyklowych można mówić wiele choć często niewiele się one od siebie różnią. Tradycyjnie na każdym są konkurencje motocyklowe i parada motocykli. Ścinawski daje uczestnikom więcej, tutaj można pościgać się smoczą łodzią której napęd stanowią motocykliści. W tym roku po raz pierwszy i nie ostatni motocykliści skorzystali również z galarów wypływając na wody Odry.

Wojenne oblężenie klasztoru

Piąta edycja inscenizacji historycznej „Oblężenie Klasztoru” była inna niż dotychczas. Do tej pory mury klasztorne szturmowali rycerze rabusie, którzy chcieli zagarnąć skarby cystersów. Wioska przyklasztorna warsztaty, rzemiosło, muzyka dawna, to wszystko sprawiło, że turyści mogli poczuć atmosferę średniowiecznego Śląska. W tym roku impreza została umieszczona w realiach II wojny światowej.



Na przedklasztornych polach spotkali się żołnierze niemieccy i rosyjscy. Fabuła sierpniowego „oblężenia” została oparta na prawdziwych historiach i wydarzeniach, które rozgrywały się na terenie klasztoru podczas II wojny światowej. W końcowym okresie wojny wojska niemieckie rozpoczęły gorączkowe przygotowania do wywiezienia nowoczesnych technologii, stworzonych w zlokalizowanej w lubiąskim klasztorze fabryce Telefunken. W czasie wojny w klasztorze działała bowiem fabryka Telefunken.

W dwóch częściach inscenizacji wzięło udział prawie stu rekonstruktorów,



głównie z wrocławskiej grupy rekonstrukcyjnej Festung Breslau. W inscenizacji użyto m.in. transportera opancerzonego oraz czołgu T34, który był niewątpliwą atrakcją inscenizacji.

Zgromadzona publiczność mogła zobaczyć prawdziwą bitwę, zachowanie obydwu armii podczas działań wojennych, a także po nich. To dobry sposób pokazywania historii najnowszej. Na tych, którzy przyjechali do Lubiąża, czekała wiele atrakcji. Zwiedzający mogli m.in. zobaczyć frontową kantinę czy pojazdy Wojska Polskiego. Były stoiska z wyrobami regionalnymi, przejazdy bryczką i konno. Na scenie występowały zespoły, a wśród turystów grajki śpiewali zakazane piosenki. Na imprezie nie zabrakło Stowarzyszenia LGD „Kraina Łęgów Odrzańskich”, które oprócz animacji dla najmłodszych, przygotowało wystawę podsumowującą dotychczasowe średniowieczne oblężenie klasztoru.



Krew, mecz piłkarski, zakazane piosenki, no i oczywiście sprzęt wojskowy- to część atrakcji tegorocznego oblężenia, fot. Zbigniew Posacki



Leader w gminie Ścinawa

Gmina Ścinawa zakończyła projekty realizowane w ramach programu Leader, które były składane do Lokalnej Grupy Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich” w roku 2012. Realizowane zadania miały na celu poprawę wizerunku i warunków funkcjonowania otoczenia a także turystyki, rekreacji, lokalnego dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i historycznego.

Na południowo - wschodnim krańcu wsi Buszkowice znajduje się drewniany wiatrak - koźlak wybudowany w roku 1812. Wiatrak był użytkowany do lat 60 XX wieku, skrzydła wiatraka nie zachowały się. Gmina Ścinawa wykonała remont drewnianego wiatraka „Koźlak”. Całkowita wartość inwestycji wyniosła 59 528,57 zł, kwota dofinansowania 38 717,76 zł. Projekt był realizowany w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”.

Na ścinawskim nabrzeżu przy Odrze zakończył się też gruntowny remont budynku znajdującego się przy moście, na którym zostało m.in. wymienione pokrycie dachowe. Remont



Budynek gospodarczy obsługujący przystań po remoncie, fot. Paweł Flunt



Port w Ścinawie został rozbudowany o kolejne pomosty, fot. Paweł Flunt



XIX-wieczny wiatrak w Buszkowicach wygląda jak nowy, fot. Paweł Flunt





Szlak Odry atrakcyjniejszy

Gmina Brzeg Dolny zakończyła realizację projektu „Zakup i montaż pływającego pomostu do Ośrodka Wypoczynkowego we wsi Wały oraz zakup sprzętu pływającego”. Całkowita wartość zadania wyniosła 54,5 tys. zł, natomiast wartość dofinansowania 25 tys. Projekt został zrealizowany z działania „małe projekty”.



Nowy sprzęt dla adeptów sportów wodniackich, fot. UMiG Brzeg Dolny

Operacja zakładała rozbudowę ośrodka wypoczynkowego oraz stworzenie lepszych warunków aktywnego wypoczynku mieszkańców gminy Brzeg Dolny i odwiedzających gminę turystów. W znacznym stopniu poprawiła się też możliwość szkolenia młodych adeptów żeglarstwa korzystających z akwenu, znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Odry i rozlewiska utworzonego przez elektrownię.



Pomost pływający w Ośrodku we wsi Wały, fot. UMiG Brzeg Dolny

Realizacja obejmowała m.in.: zakup do ośrodka wypoczynkowego we wsi Wały pomostu drewnianego na pływakach polietylenowych o łącznej powierzchni 82,80 m²; 5 szt. kajaków dwuosobowych; 10 szt. wiosel kajakowych prostych; 12 szt. kamizelek asekuracyjnych; 1 szt. roweru wodnego pięciosobowego.

Rozwój ośrodka wypoczynkowego we wsi Wały zwiększył atrakcyjność turystyki wzdłuż Szlaku Odry.

Info: UM Brzeg Dolny

Nowe place zabaw

Gmina Malczyce

Z programu Leader, gmina Malczyce wykonała w tym roku nowe place zabaw w ośmiu miejscowościach. W miejsce starych, zniszczonych elementów, powstały nowe jednolite urządzenia. Kwota przeznaczona na ten cel przez Gminę Malczyce to 90 tys.



W zadaniach inwestycyjnych na rok 2013 znalazła się kwota 90.000 zł na doposażenie placów zabaw w jednolite metalowe urządzenia zabawowe w miejscowościach: Chelm, Dębice, Kwietno, Malczyce, Mazurowice, Rachów, Rusko i Wilczków. W skład zestawów zabawowych wchodzi: zjeżdżalnia, ścianka wspinaczkowa, karuzela, huśtawka sprężynowa i huśtawka łańcuchowa. Dodatkowo zamontowano ławkę oraz regulaminy placów zabaw. Solidne, kolorowe i bardzo estetyczne urządzenia powinny posłużyć małym mieszkańcom naszej gminy przez długie lata - zaznacza sołtys Malczyc Adam Haładus.



Info: UG Malczyce

Świetlica w Lubowie

Gmina Jemielno zakończyła realizację projektu pn. „Odbudowa centrum kulturalnego wsi Lubów, remont i rozbudowa świetlicy wiejskiej”, który w 2012 został złożony do LGD „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

Rozbudowa świetlicy przyczyni się teraz do integracji wśród mieszkańców zarówno tych starszych, jak i młodszego pokolenia. Świetlica wiejska jest teraz miejscem, w którym mogą spotykać się mieszkańcy wsi Lubów, jak również dzieci i młodzież z innych okolicznych sołectw. Tutaj swoje próby i pokazy, będzie mógł przeprowadzać zespół ludowy „Lubowianki”.

W przyszłości projekt będzie stanowił podstawę do rozwoju bazy i infrastruktury turystycznej związanej z turystyką wodną w sąsiedztwie rzeki Odry.

Wartość projektu to ok. 400 tys., z czego kwota dofinansowania z program Leader, działanie „Odnowa i rozwój wsi” to 250 tys.

Info: UG Jemielno



XII Piknik nad Odrą – Prezentacje 2013

Nikt nie spodziewał się, że w gminie Malczyce jest tylu uzdolnionych i ciekawych artystów amatorów. W zaciśniętych swoich domów tworzą niepowtarzalne dzieła, latami kolekcjonują ciekawe przedmioty, które dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Sympatyków Malczyc i Okolic, miały 14 września 2013 r., swój publiczny debiut w Gminnym Ośrodku Kultury.

Każde z pomieszczeń ośrodka zostało wykorzystane do prezentacji oryginalnych eksponatów: rzeźb, obrazów, rysunków, biżuterii drewnianej, fotografii, kartek okolicznościowych, albumów, kompozycji kwiatowych, kufla górniczych, orgami, pięknie haftowanych obrusów i obrazów, ozdób świątecznych, pocztówek, modeli lokomotyw, starych zegarów, lamp naftowych, strojów estradowych dla dzieci i innych.

Jedną z sal przeznaczono do wyświetlania filmów dotyczących historii Malczyc, gdzie tematem przewodnim był okres świetności papierni, portu rzecznej oraz rozwój kolejnictwa w gminie Malczyce. Producentem dokumentu jest Telewizja Regionalna w Lubinie. Wyświetlony został także filmik nakręcony amatorsko przez uczennice gimnazjum, który zajął I m-ce w ogólnopolskim konkursie na film reklamujący Festiwal Ryska Riedla w Chorzowie.

W wielkim namiocie nad Odrą zaprezentowali się hodowcy gołębi z terenu gminy. Piękne ptactwo można było podziwiać do późnego wieczora. Oslodą był lokalny wystawca miodu, który szczerze częstował złocistym płynem wszystkich zwiedzających wystawę.

Na ulicy Górnej sprzęt pożarniczy wystawiły Ochotnicze Straże Pożarne.

Nieopodal - na przystani kajakowej - swój sprzęt i zdobyte na przestrzeni 26 lat działalności trofea prezentowali zawodnicy klubu kajakowego „Ster” Malczyce.

Miejscem prezentacji artystycznych talentów mieszkańców gminy była scena sali kinowej. Licznie zebrani widzowie podziwiali i oklaskiwali uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum, którzy pięknie recytowali, śpiewali i tańczyli. Wśród nich swoje miejsce znalazł także uczeń ze szkoły podstawowej o wybitnych zdolnościach w dziedzinie nauk ścisłych.

Bardzo ciekawa była rozmowa z Pawłem Wojciechowskim piłkarzem-wychowankiem LKS „Odra” Malczyce, a później zawodnikiem klubów holenderskich i białoruskich. Wielką dumą napawa fakt, że wielu młodych ludzi ma wspaniałe osiągnięcia sportowe, nawet międzynarodowe, które zostały publicznie zaprezentowane. Z pewnością będzie to dla nich dodatkową motywacją do wyjątkowej i systematycznej pracy.

Program artystyczny z akompaniamentem gitary przedstawili także harcerze z malczyckiego szczebla.

Wzruszającym momentem było wręczenie tytułu Honorowego członka Stowarzyszenia Sympatyków Malczyc i okolic Panu Zbigniewowi Pilchowi, który od lat współpracuje z gminą Malczyce oraz Stowarzyszeniem.

Gwoździem programu był występ kabaretu EWG, który wprowadził publiczność w doskonały nastrój. Imprezę zakończono zabawą taneczną, którą poprowadził znany i lubiany malczycki zespół Medium.

Info: UG Malczyce

Natura 2000 w Łęgach

W Ścinawie i Orsku (gmina Rudna) odbyły spotkania warsztatowe związane z opracowaniem projektów planów zadań ochronnych dla obszarów NATURA 2000 Łęgi Odrzańskie PLH020018 i Łęgi Odrzańskie PLB020008. Warsztaty prowadził planista regionalny obszarów Natura 2000 Andrzej Ruszlewicz.

Spotkania dotyczyły siedlisk przyrodniczych i siedlisk gatunków, dla których ochrony wyznaczono obszary Natura 2000 Łęgi Odrzańskie PLH020018 i PLB020008. W Ścinawie omawiano gminy południowe z obszaru Kraju Łęgów Odrzańskich, natomiast w Orsku tereny północne. Celem dyskusji było przygotowanie projektu Planu, który będzie zawierał wypracowane wspólnie zapisy dotyczące zachowania właściwego stanu ochrony przedmiotów ochrony w obszarze z uwzględnieniem uzasadnionych i możliwych do uwzględnienia potrzeb Stron Zainteresowanych.



Nadleśnictwa najbardziej dotyczą plany Natury 2000, fot. Zbigniew Posacki

Na zaproszenie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska we Wrocławiu przybyli przedstawiciele urzędów, samorządów, podmiotów gospodarczych oraz przede wszystkim nadleśnictw. Uczestnicy starali się uzyskać odpowiedź jakie działania podejmować dla ochrony siedlisk przyrodniczych i ptaków chronionych.

W dyskusji akcentowano na potrzebę właściwej oceny zagrożeń potencjalnych i aktualnych dla przedmiotów ochrony, rozróżnienia działań ochronnych oraz uwarunkowań gospodarowania w obszarze Natura 2000, a także wprowadzenia spójnych zapisów planowanych działań ochronnych bądź uwarunkowań z obowiązującymi w gospodarce leśnej, rolnej oraz w gospodarowaniu wodami.

Spotkania kończyły się wizytą na obszarach Natura 2000 „Łęgi Odrzańskie”, w okolicach Ścinawy oraz w rezerwacie przyrody „Skarpa storzyczków”, w okolicach Orska.



Po części teoretycznej, uczestnicy udają się w teren, fot. Zbigniew Posacki

Festiwal Produktu Lokalnego

Po raz pierwszy w powiecie wołowskim został zorganizowany Festiwal Produktu Lokalnego. Organizatorem tego wydarzenia było Stowarzyszenie Mieszkańców Krzydliny Wielkiej „KREDA”, zajmujące się podtrzymaniem i zachowaniem tradycji. Dotację na festiwal organizatorzy uzyskali z Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego.

Celem zorganizowanego konkursu było zgromadzenie wiedzy o oryginalnych produktach naszego regionu dla celów promocji powiatu wołowskiego. Wystawiane do konkursu były produkty w 4 kategoriach: wyroby rzemieślnicze, ciasta i desery, miody i przetwory oraz napoje regionalne.

Zorganizowany Festiwal Produktu Lokalnego wpłynął na popularyzację zdrowej lokalnej żywności oraz wyrobów rzemieślniczych, wpłynął także na pozyskanie nowych i stałych odbiorców, festiwal przyczynił się do promocji programu idei Odnowy Wsi Dolnośląskiej, w której sołectwo Krzydlina Wielka uczestniczy. Podczas festiwalu wystąpił zespół ludowy Mojęjce oraz dziecięcy zespół folklorystyczny z tańcami i śpiewem góralskim ze Szkoły Podstawowej im. J. Korczaka w Krzydlinie Wielkiej.

Mimo jesiennego terminu, ładna pogoda i miła atmosfera panująca na festiwalu sprawiła że wszyscy się dobrze bawili, podziwiali i smakowali wystawione produkty. Była też możliwość ich zakupu.

Pierwszy festiwal, należy więc uznać za udany, więc już dziś organizatorzy zapowiadają, że Festiwal Produktu Lokalnego będzie kontynuowany w następnych latach. Zdrowa lokalna żywność cieszy się ustawicznym zainteresowaniem wśród mieszkańców powiatu wołowskiego i nie tylko. Wpływa to także na poznanie sposobu wytwarzania produktów oraz promocje lokalnego dziedzictwa kulinarnego.

Info: Wioletta Krakowska



Pierwszy festiwal okazał się sukcesem organizatorów, fot. Karolina Krakowska



Gdzie bije dzwon?

Gotycka dzwonnica kościoła św. Andrzeja Apostoła w Środzie Śląskiej jest elementem panoramy miasta prawdopodobnie od połowy XIV w. Dlaczego prawdopodobnie? Ponieważ nie natrafiono na żadne źródła pisane informację o jej budowniczych oraz o roku, w którym ją zbudowano. Datowanie opiera się na charakterystycznych cechach budowli z XIV i XV wieku.

Powstała w narożniku przykościelnego cmentarza jeszcze przed rozpoczęciem budowy kościelnego prezbiterium. Zdaniem niektórych znawców tematu, jako wieża wolnostojąca - odsunięta od bryły kościoła jest na ziemiach polskich zjawiskiem spotykanym dość rzadko. Usytuowana u zbiegu północnej i południowej pierzei wrzecionowatego miejskiego rynku dominuje na nim, stanowiąc jednocześnie najciekawszy element układu przestrzennego miasta i naturalne zakończenie zachodniej części rynkowego wrzeciona.

Badacze nie wątpią, że oprócz względów praktycznych i czysto użytkowych, chodzi głównie o funkcję obronną. Lokalizacji dzwonnicy przy jednym z końców rynku zdecydowały również względy natury czysto kompozycyjnej. Wybudowana na planie kwadratu o bokach 9 na 9 metrów ma kształt graniastosłupa, podzielonego gzymsami na trzy zbliżone części. Jej wysokość liczona od poziomu gruntu to 32 m. W najszerszym miejscu grubość murów wieży wynosi 2,67 m. Stopniowo, pnać się w górę, zwężają się do 1,2 m. Schodów prowadzących na szczyt wieży jest około 140 (wiele zależy od techniki liczenia). Kto wie? Może ich liczba jest zupełnie inna? Warto to sprawdzić... Kondygnacje wewnętrzne, licząc od parteru, dzielą wieżę na siedem poziomów. Dolna jej część zaopatrzone jest w romańskie strzelnice. W



wyższych pojawiają się podwójne ostrołukowe okna gotyckie z drewnianymi żaluzjami. Nad pierwszym gzymsiem, od strony wschodniej, w niewielkiej niszy znajduje się gotycka rzeźba Madonny z Dzieciątkiem pochodząca z XVI w. Szczyt budowli zwieńczony jest tzw. attyką. Na starych niemieckich kartkach pocztowych najlepiej widać, że na początku XX w. attyka poddawana była architektonicznym przeróbkom.

Najważniejszym elementem dzwonnicy, zgodnie z nazwą, są dzwony. Po pożarze w latach wojny trzydziestoletniej dzwony powróciły na wieżę w roku 1645, a poświęcono je w roku 1667. Dzieła ludwisarza Sebastiana Goetza nosiły imiona Zbawiciela, Marii Panny, Apostoła Andrzeja i św. Jadwigi. Dotrwały na swoim miejscu prawdopodobnie do II wojny światowej. Obecnie, w ważnych dla parafii chwilach, swój dźwięk prezentują dzwony poświęcone św. Marii Wspomożycielce, św. Jackowi i św. Janowi. Ufundowane przez ówczesnych parafian z okazji tysiąclecia Państwa Polskiego zostały poświęcone w roku 1963. Pierwotnie ożywiano je linami (otwory po linach zachowały się do dziś w sklepieniu najniższej kondygnacji). Od 1972 r. napędzane są elektrycznie.

Po roku 2010 utworzony został w murach dzwonnicy punkt informacji turystycznej w ramach projektu Regionalnego Programu Odnowy Województwa Dolnośląskiego idąc za ciosem Gmina Środa Śląska we współpracy z proboszczem parafii św. Andrzeja ks. Edwardem Postawą doprowadziła do udostępnienia zwiedzającym punktu widokowego na szczyście wieży.

W okresie od maja do września punkt widokowy odwiedzić można codziennie. Od poniedziałku do czwartku jest to możliwe po umówieniu telefonicznym z Wydziałem Promocji i Rozwoju Gminy Urzędu Miejskiego (tel. 71 396 07 77), w godz. 12.00 - 15.30. W piątki wieża dostępna jest już bez telefonów w godz. 12.00-16.00, natomiast w soboty niedziele i święta PIT czynny jest o godzinie dłużej, a więc do 17.00.

W opracowaniu wykorzystano materiały Urzędu Miejskiego w Środzie Śląskiej Wydział Promocji i Rozwoju Gminy.

Opr. Grzegorz Kot, fot. UMiG Środa Śląska

CIĘKAWOSTKI

- W latach pięćdziesiątych Tadeusz Kawka, mieszkaniec gminy skoczył trzymając w rękach parasolki z 30-metrowej wieży kościoła św. Andrzeja, wcześniej założył się z kolegą, że skoczy i skoczył. Ładując wpadł w witrynę sklepu i się lekko pokaleczył.
- Figura św. Jana Nepomucena, poświęcona 16 maja 1729 r., znajduje się przy dzwonnicy kościoła św. Andrzeja. Fundatorem rzeźby był proboszcz kościoła św. Andrzeja, natomiast autorem prawdopodobnie świdnicki rzeźbiarz Tobiasz Stahlmayer.
- W roku 1550 wieża wzbogaciła się o spiczasty hełm, który w roku 1598 został spalony od uderzenia pioruna. Widoczne na wschodniej elewacji wieży odeskowanie to jeden ze śladów po czterostronnym zegarze, który umieszczono tam ponownie w 1686 r.



Rozwój lokalny kierowany przez społeczność

W dniu 30 lipca odbył się w Brzegu Dolnym Konwent Wójtów, Burmistrzów i Starostów zrzeszonych w dolnośląskich Lokalnych Grupach Działania (LGD). Posiedzenie odbyło się z inicjatywy Prezesów LGD Rafała Plezia (Kraina Łęgów Odrzańskich), Barbary Sulma (Wrzosowa Kraina) oraz Dolnośląskiej Sieci Partnerstw LGD i dotyczyło Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność.

Posiedzenie poświęcone było przedstawieniu zasad i warunków wdrożenia narzędzia rozwoju terytorialnego jakim jest Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS). Przypomnijmy, że narzędzie to korzysta z doświadczeń Programu Leader i obowiązkowo wdrażane będzie w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) 2014 - 2020 oraz jeśli taka będzie wola Zarządu Województwa również w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO) na lata 2014 - 2020.



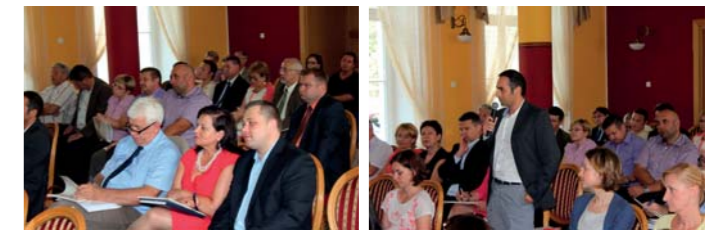
Wicemarszałek Włodzimierz Chlebosz otworzył konwent władarzy, fot. Zbigniew Posacki

Konwent otworzył i przywitał licznie zgromadzonych uczestników Stanisław Jastrzębski Burmistrz Brzegu Dolnego. Następnie głos zabrał Włodzimierz Chlebosz - Członek Zarządu Województwa, który podziękował za zaproszenie oraz pochwalił LGD oraz samorządy gminne za dotychczasowe pomysły, projekty i działania realizowane w ramach PROWu. Dla obecnych na sali szczególnie istotna była deklaracja współpracy przy działaniach mających na celu zaplanowanie RLKSu w ramach RPO na lata 2014 - 2020. Spotkanie poprowadził Rafał Plezia, Prezes LGD KŁO i członek Zarządu DSP LGD.

Konwent zakończył się dyskusją dotyczącą wypracowania wspólnego Stanowiska, obecnych samorządów, odnośnie kształtu i zakresu RLKSu w ramach RPO.

Najważniejszy postulat uczestników Konwentu dotyczył utworzenia w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014 - 2020 osobnej osi priorytetowej dedykowanej realizacji narzędzia RLKS i przeznaczenia na tę oś 10% całości wojewódzkiej alokacji Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) oraz 5% wojewódzkiej alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR). Dla obecnych na spotkaniu przedstawicieli samorządów i LGD było to bardzo istotne w kontekście planowanego zmniejszenia aż o 1/3 w porównaniu z obecnym okresem programowania środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Jak się później okazało Zarząd Województwa Dolnośląskiego nie przychylił się do postulatów uczestników Konwentu i nie uwzględnił na poziomie regionalnym w projekcie RPO na lata 2014-2020 oddzielnej Osi Priorytetowej dla Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność.



W Brzegu Dolnym spotkali się przedstawiciele LGD i władarze z całego Dolnego Śląska, fot. Zbigniew Posacki





Inicjatywa rozstrzygnięta

Podczas Święta Łęgów Odrzańskich, które odbyło się w Miękini został rozstrzygnięty konkurs na Inicjatywę Partnerstwa Krainy Łęgów Odrzańskich 2012r. Na konkurs wpłynęło 5 wniosków. Zwycięzcy oprócz zaszczytnego tytułu otrzymali bon o wartości 600 zł.



Prezes Wioletta Krakowska w imieniu Stowarzyszenia Kreda dziękuje przyznany tytuł, fot. Zbigniew Posacki

Komisja konkursowa w składzie: Mariola Kądziela (Przewodnicząca Rady LGD – Stowarzyszenie dla Powiatu), Leszek Rydz (Gmina wiejska Głogów), Bolesław Demecki (Gmina Prochowice), nie miała łatwego zadania przy rozpatrywaniu projektów. Po długich obradach, po zsumowaniu punktów przyznanych przez członków komisji, wyłonił się zdecydowany lider konkursu.

Najwięcej punktów (69) i zaszczytny tytuł „Inicjatywy Partnerstwa Krainy Łęgów Odrzańskich 2012” otrzymało Stowarzyszenie mieszkańców Krzydliny Wielkiej „Kreda” (Gmina Wołów) za aktywizację dzieci, młodzieży i dorosłych. Była to, według komisji, inicjatywa o największym zasięgu pod względem uczestników i znacznym zaangażowaniu mieszkańców, a także bogatą ofertą zajęć.

Drugie miejsce (61 pkt) i pierwsze wyróżnienie otrzymało Stowarzyszenie na rzecz rozwoju wsi Słup (Gmina Środa Śląska) za projekt Budowy altany gastronomicznej za stałym grillem i wędzarnią”. Według komisji inicjatywa, ta trwale wpisuje się w krajobraz miejscowości i pozytywnie wpływa na jej wizerunek.

Drugie wyróżnienie (59 pkt) otrzymało Stowarzyszenie Lubiąż (Gmina Wołów) za działania aktywizujące młodzież na rzecz rozwoju Lubiąży czyli przede wszystkim przygotowania i udział w średniowiecznej inscenizacji historycznej „Oblężenie Klasztoru”.

Komisja przyznała dwa podziękowania za udział i aktywność grup nieformalnych dla grupy mieszkańców i przyjaciół Gałowa za projekt „Jesteś bezpieczny na placu zabaw w Gałowie” oraz Sołectwa Lutynia za projekt

wyznaczenia na terenie parku miejsca do wypoczynku.

Zwycięzcy, oprócz pamiątkowych dyplomów, otrzymali nagrody w postaci bonów. 600 zł za nagrodę główną, 300 zł za I wyróżnienie oraz 100 zł za II wyróżnienie.

Niezwykle cieszy fakt aktywności grup z obszaru LGD, a także to, że na realizację projektów pozyskują duże środki zewnętrzne, wykonując przy tym wiele pracy społecznej.

Łęgowskiedziewczyny „podbiły” Saksonię

W sierpniu dziesięć dziewczyn z obszaru „Krainy Łęgów Odrzańskich” pojechało na wymianę młodzieżową do partnerskiego regionu Sachsenkreuz. Łęgowniki zwiedzały pocysterski klasztor mieszczący się w miejscowości Klosterbuch, w której głównie przebywały przez cały wyjazd. Młode kobiety miały tam okazję poznać ekologiczne życie w praktyce oraz zagrożone wyginięciem gatunki zwierząt hodowlanych.

Najcięższymi zadaniami jakie musiały wykonać dziewczyny to rozmowa w obcym języku i poranne wstawanie, a przecież były wakacje. Wielkiej cierpliwości i trudu wymagał także taniec bez muzyki. Nie wystarczyła sama akustyka pomieszczenia, trzeba było uważnie wsłuchać się w rytm kroków, aby prawidłowo wykonać ćwiczenie.

Uczestniczkom najbardziej spodobał się spływ pontonami po rzece Freiburger i przejażdżka wozem konnym do Bahnhof, gdzie przebywali zapoznani chłopcy.

Wszyscy odnoszą pozytywne wrażenie po wyjeździe i mają nadzieję, że będą częściej organizowane. Klosterbuch jest dla nich wyjątkowym miasteczkiem, które kryje wiele tajemniczych niespodzianek. Zawarte znajomości zapewne zostaną utrzymane, a piękne wspomnienia zapadną na długo w pamięci.
Info: Katarzyna Szyblewska



O Puchar Suma

W dniu 5 października o świcie do Portu w Ścinawie zjeżdżali wędkarze by zmierzyć się w pierwszych zawodach o puchar Suma Krainy Łęgów Odrzańskich. Organizatorami imprezy integrującej wędkarzy Krainy Łęgów Odrzańskich, ale i nie tylko byli Polski Związek Wędkarski Okręg we Wrocławiu i Legnicy przy współpracy z Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Kraina Łęgów Odrzańskich”.

Do udziału zgłosiło się 11 drużyn po dwóch zawodników każda. Wędkarze rozpoczęli łowienie ryby o godzinie 7:00. W zawodach zastosowali nowatorską metodę oceny i punktacji. Każdy zawodnik z drużyny, musiał posiadać aparat fotograficzny lub telefon z aparatem, żeby złowioną rybę sfotografować na specjalnej macie do pomiaru, a następnie wypuścić. Wędkarze w trakcie zawodów mogli poruszać się wzdłuż całego koryta Odry. Nie wolno im było łowić w starorzeczach i dopływach Odry. Warunkiem uznania punktów była dokumentacja fotograficzna złowionych ryb oraz powrót do Portu w Ścinawie do godziny 13:00.

Po podliczeniu punktów I miejsce zajęła ekipa River Wołów w składzie: Marek Surma i Piotr Sośnicki. Drugie miejsce zajęła ekipa ZG Rudna w składzie:

Andrzej Blicharski i Wojciech Kubisz, a III miejsce zajęła ekipa Lubin Miasto w składzie: Wojciech Bazylewicz i Henryk Klewecki.

Nagrody, pamiątkowe dyplomy oraz puchary w postaci rzeźbionych sumów wręczyli Burmistrz Ścinawy Andrzej Haldenmajer, Prezes PZW we Wrocławiu Jerzy Szczeciński oraz Prezes Lokalnej Grupy Działania „Krainy Łęgów Odrzańskich” Rafał Plezia. Sędzią głównym zawodów był Zarzecki Marek.

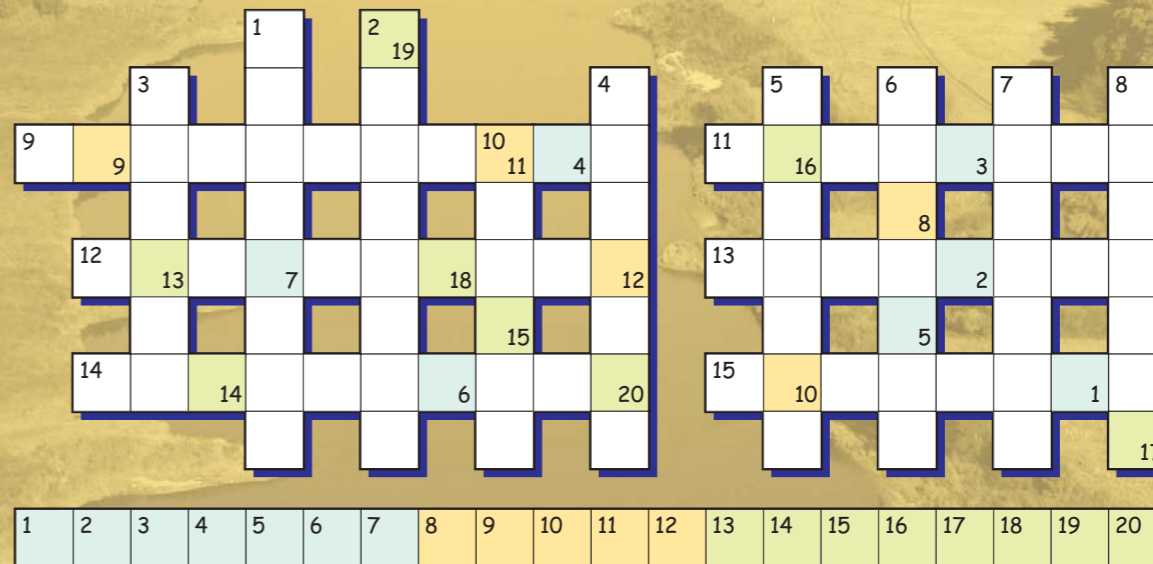
Po wręczeniu nagród wszyscy wędkarze mogli wysłuchać wykładu dr. Jana Błachuty na temat ryb rzeki Odry. Po wykładzie wędkarze mieli dużo pytań do naukowca, który bardzo chętnie i przystępnie odpowiadał na pytania.
www.scinawa.pl



Wykład dr. Jana Błachuty cieszył się ogromnym zainteresowaniem wędkarzy, fot. Rafał Plezia
Żeby coś złowić, trzeba wstać bladym świtem, fot. Rafał Plezia



Na łęgowej mapie



Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 20 utworzą rozwiązanie.



Charakterystyczne miejsce w Krainie Łęgów Odrzańskich, fot. Zbigniew Posacki

Poziomo:

Miejscowości, w których wykonano przedstawione fotografie.

Pionowo:

- 1) taniec hiszpański wykonywany przy akompaniamencie gitar i kastanietów.
- 2) tor, na którym odbywają się wyścigi kolarskie.
- 3) „Lśnienie” lub „Miasteczko Salem” Stephena Kinga.
- 4) jeśli klasy zerowej, to szczególnie cenny.
- 5) bezżeństwo księży.
- 6) autor dramatów scenicznych „Wariat i zakonnica”, „Szewcy”.
- 7) jasnowłosy.
- 8) główna postać w filmie, utworze literackim.
- 10) imię Grzeszczak, piosenkarki.



Prawidłowe hasło z krzyżówki z nr 1 (9) brzmi: „Barokowe kaplice”.

Nagrody otrzymują: Maciej Kozacek z Głogowa, Irena Saliniewicz z Wołowa oraz Roman Szyblewski z Lisowic. Zwycięzcom prosimy o kontakt z biurem pod nr tel. 76/858 4545



Łośny architekt
lubi patrzeć z góry,
szczególnie
na czerwone kapelusze.

Z takim czubem
musi być
w centrum uwagi.

Niebieskim ptakom
zawsze
bliżej do nieba.

Nie czubatka,
nie bogatka,
lubi mieć sąsiadów
i na górze i na dole.

Głową w dół
schodzić – sztuka nie lada, po
co więc
na wyższe piętra wchodzić?

Znajdź i naklej ptaki w odpowiednich miejscach ich zamieszkiwania

www.lgdodra.pl